



Czworo młodych ludzi trafiło do szpitala po zażyciu dopalaczy. 15-latka była reanimowana

data aktualizacji: 2016.08.03



15-latka traci przytomność. Na miejsce przybywa karetka pogotowia, która zabiera ją do szpitala. Po chwili to samo dzieje się z jej kolegą. Na miejscu okazuje się, że czworo młodych mieszkańców Lubawy prawdopodobnie zażyło dopalacze. Prokurator decyduje o zastosowaniu dozoru wobec dwóch 19-latków, którzy narazili ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Oficer dyżurny ilawskiej policji został poinformowany o nieletniej, która straciła przytomność. Funkcjonariusze natychmiast pojechali na miejsce. Okazało się, że zgłaszający, będąc w jednym z lokali w Lubawie, usłyszał krzyki dziewczyny. Kiedy wyszedł zobaczyć, co się stało, zauważył leżącą na ziemi młodą dziewczynę, a obok niej trzech głośno śmiejących się chłopaków.

Zgłaszający dodał, że dziewczyna straciła oddech, więc zaczął ją reanimować. Na miejsce przybyła również karetka pogotowia, która zabrała dziewczynę do szpitala. Policjanci ustalili, że cała czwórka była pod wpływem narkotyków, tzw. dopalaczy. Po chwili wszyscy zaczęli się źle czuć, a jeden z młodych mężczyzn również stracił przytomność. Na miejsce przyjechały kolejne karetki pogotowia,

które zabrały wszystkich poszkodowanych do szpitala.

Policjanci przesłuchali świadków tego zdarzenia, a w trakcie wykonywanych czynności zatrzymali dwóch mieszkańców Lubawy, którzy usłyszeli zarzut narażenia innych osób na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Prokurator wobec 19-latków zastosował policyjny dozór. Teraz młodzi mężczyźni będą musieli cztery razy w tygodniu przychodzić do Komisariatu Policji w Lubawie.

Kodeks karny za narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu przewiduje karę do 3 lat pozbawienia wolności.

Policjanci apelują do wszystkich, którzy eksperymentują z różnego typu substancjami chemicznymi, w tym dopalaczami, celem wprowadzania się w stan odurzenia, aby byli świadomi skutków zdrowotnych i różnych reakcji organizmu na takie substancje. Przypadek młodych mieszkańców Lubawy, którym pomocy musiało udzielić pogotowie, potwierdza niebezpieczeństwo, jakie niesie za sobą zażywanie dopalaczy.

Zastanów się:

- czy zjadłbyś kryształki soli do kąpeli, trutkę na szczury, popijałbyś płynny nawóz czy środek do czyszczenia toalet?

To właśnie są dopalacze sprzedawane jako „śmieszne rzeczy”, czy zapachy do pomieszczeń, środki do czyszczenia sprzętu elektronicznego albo artykuły kolekcjonerskie. Działają podobnie jak amfetamina, metamfetamina, marihuana lub haszysz, a bywają jeszcze bardziej niebezpieczne dla zdrowia i życia osób je zażywających.

W ciągu trzech lat (2013-2015) na terenie województwa warmińsko-mazurskiego odnotowano 463 przypadki zatruc „dopalaczami”, z czego w 58,3% przypadków zatruciom ulegli młodzi ludzie (osoby do 19 roku życia).

Od 2013r. z każdym rokiem wzrasta liczba osób z podejrzeniem zatrucia środkami zastępczymi. W roku 2013 odnotowano 85 zatruc młodych ludzi, natomiast w roku 2015 takich zatruc było 118.

Należy przy tym zauważyć, że wymienione dane obejmują przypadki, w których stan zdrowia osób wymagał hospitalizacji, nie znamy liczby osób, które sięgają po te niebezpieczne substancje i do szpitali nie trafiają.

Objawy zażycia dopalaczy:

- nadmierna potliwość
- oczopląs
- szczękościsk
- nudności
- wymioty
- omamy słuchowe i wzrokowe
- stany lękowe
- nagły wzrost ciśnienia tętniczego
- rozrywający ból głowy
- migotanie przedsionków
- utrata przytomności i czynności życiowych.

Przyjmowanie dopalaczy zawsze wiąże się z narażeniem na utratę zdrowia i życia.

Źródło: KPP w Ławie.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/46793-czworo-mlodych-ludzi-trafilo-do-szpitala-po-zazyciu-dopalaczy-15-latka-byla-reanimowana>